Nr. 101. (Rok I). Częstochowa, Niedziela 27 listopada 1932 r. Cena numeru 10 gr.

KURJER CZĘSTOCHOWSKI

Niezależny dziennik polityczny, społeczny, gospodarczy i literacki.
pod naczelną redakcją Acera-Barylskiego.

Nowa nota Anglji do Ameryki

Nawet zasobny skarb angielski nie może spłacać długów wojennych

Londyn. Skoro tylko odeszła do Londynu amerykańska odpowiedź na prośbę o odroczenie grudniowej raty długu wojennego, odbyła się natychmiast rozmowa między kanclerzem skarbu a urzędnikami ministerstwa skarbu.

Angielskie koła rządowe są zdania, że jeszcze ciągle istnieje możliwość moratorjum i dlatego jaknajszybciej wyśle Anglja nową notę do Ameryki, podając w niej motywy angielskiej prośby.

W nocie ma się wskazać na zaburzenia, wynikające z wahań kursu waluty i osłabienia zaufania, które doznało wzmocnienia dzięki lozańskiemu układowi reparacyjnemu. Anglja zgadza się z rządem amerykańskim co do tego, że każde państwo dłużnicze powinno oddzielnie prowadzić z Ameryką rokowania, co jednak nie wyłącza wzajemnego zawiadamiania się państw dłużniczych o swych krokach,



Pożar jednego z miast chińskich w północnej Mandżurji, gdzie ponownie rozgorzały zacięte walki.

Projekt represji celnych

przeciw Stanom Zjednoczonym

Londyn. Odpowiedź amerykańska na notę angielską w sprawie grudniowej raty długów nadeszła tu późnym wieczorem. Kanclerz skarbu N. Chamberlain odbył natychmiast narady z wyższymi funkcjonarjuszami swego urzędu.

Angielskie koła rządowe uważają, że istnieje jeszcze możliwość uzyskania moratorjum. Rząd angielski ma podobno przesłać w najbliższym czasie St. Zjedn. nową notę, w której wskaże, że uiszczenie raty grudniowej może wstrząsnąć podstawą waluty i osłabić zaufanie, które zaistniało po konferencji lozańskiej.

Anglja zgadza się na propozycje, aby państwa dłużnicze prowadziły oddzielnie układy ze St. Zjedn. w sprawie spłaty długów wojennych Fakt ten nie wyklucza wcale, aby państwa dłużnicze nie miały informować się wzajemnie o przebiegu tych rokowań.

Były minister kolonji Amery zapytał wczoraj w Izbie Gmin, czy przypadająca w dniu 15 grudnia rata długów wobec St. Zjedn. jest płatna w złocie.

B. minister zaproponował wypowiedzenie traktatu handlowego ze St. Zjedn. oraz wprowadzenie specjalnych ceł na towary amerykańskie. Cła te winny być płacone w związku ze spadkiem waluty angielskiej w złocie albo dolarach.

Nowe dobrodziejstwa...

Parę tygodni zaledwie dzieli ogół społeczeństwa od chwili uruchomienia nowej kolei państwowej przez puszcze litewskie.

Z tej okazji, doprawdy nie wiadomo, czy cała Polska, wzdłuż i wszerz ma powód do radości, że przybyło dla niej nowe źródło dochodów państwowych, czy też poznała jeszcze jedną przyczynę więcej do ogólnego smutku, biorąc pod rozwagę losy wszelkich państwowych twórczych poczynań, imprezy państwowe... i ich eksploatacyjno handlową stronę... oraz korzyści...

Losy monopolu tytoniowego, spirytusowego, nafty i t. d. są nam znane. Kolejność nadeszła na **przemysł drzewny**.

Od lat już kilku, zdala od zgiełku życia politycznego i gospodarczego chaosu rosło wielkie dzieło w Polsce, w zakątku zupełnie zapomnianym. Wszechpotężny człowiek ujarzmiał naturę, budował szlak komunikacyjny, wiążący dwa najżyzniejsze porzecza kresów: Dźwiny i Dzisny.

Szlak ten miał połączyć Woropajewo z Drują. W języku gospodarczym ma to znaczyć: sprowadzić ożywienie kraju bogatego w naturalne skarby, oraz dać mu dobrodziejstwa kultury...

Bogactwem zaś jego zasilić dalekie okolice i skarb państwa.

Dzisiaj już w kraj ten zapomniany przez Polskę, z łoskotem kół biegnie nowe, żywe słowo... o Polsce.

Ze szlaku: Wilno-Podbrodzie-Królewszczyzna rozglądamy kraj, jak z bajki z przed stu i więcej lat.

Cóż to w istocie, zyskujemy przez tą linje kolejową, która biegnie hen, przez puszcze litewskie?

Bogactwa ziemi żyznej. ziemi nad rozlewiskami Dźwiny położone znajdą zbyt w szerokim pasie kraju, niesłychane zaś bogactwo drzewne Woropajewszczyzny będzie eksploatowane...

Żywym więc strumieniem popłynie z tych stron pieniądz złoty, lecz czy dopłynie on tam, gdzie nań z tęsknotą—czekają? Zatem skołatany biedą naród polski jeszcze raz ma okazję podnieść się z upadku gospodarczego i z depresji duchowej uwolnić. Ale czy to się ziści?..

Budowę tej linji kolejowej — rozpoczęto w 1928 roku, a 6 listopada b. r. ta sama magistrala kolejowa została oddana na użytek społeczeństwa.

Po za wybitnie gospodarczem znaczeniem — nowa linja kolejowa odgrywa dużą rolę politycznie i strategicznie.

Lasy Woropajowa dziś zasłynęły jako wrota do nowego kraju, pełnego bogactw, czaru i tajemnicy Zasłynęły, jako polska Klondyke do której drogę przełożyli w nadludzkich warunkach terenowych: polski inżynier i polski robotnik.

Prawdę mówiąc o tej pracy i ludziach — to ci, cudów dokonali.

J. Fr. Konrad

Składajcie ofiary na bezrobotnych

TELEGRAMY

Stany Zjednoczone przeciw uznaniu Mandżurji.

Genewa. Komentowano tu z pewnem zdziwieniem depeszę z Waszyngtonu, omawiającą, że departament stanu w Waszyngtonie zamierza zachować kompletne milczenie, podczas dyskusji w sprawie chińsko-japońskiej w Genewie, przyłączając się jednakże do kolektywnej deklaracji, nieuznającej państwa mandżurskiego.

Depesza ta wywołała zdziwienie z powodu faktu, iż departament stanu uważa za stosowne zajęcie już teraz stanowiska w sprawie poddanej Radzie Ligi Narodów do zbadania.

Równowaga budżetowa we Francji

Paryż, Premjer Herriot przyjął delegację złożoną z 700 przewodniczących i przedstawicieli różnych stowarzyszeń handlowo przemysłowych, których zapewnił, że rząd dąży wszelkimi siłami do uzdrowienia sytuacji gospodarczej i zapewnienia równowagi budżetowej.

Papen szpiegiem

i organizatorem zamachów?

Waszyngton 24.11. — Odbywa się tutaj ponownie głośny proces przed mieszaną niemiecko-amerykańską komisją rozjemczą w sprawie afery eksplozji materjałów wybuchowych na wyspie Black Tom w czasie wojny światowej, o którą ze strony amerykańskiej obwiniają agentów niemieckich.

Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych Boynge przedłożył obecnie szereg tajnych raportów agentów niemieckiego wywiadu: Raporty te były pisane sokiem cytrynowem na kartkach znanego amerykańskiego czasopisma.

Stwierdzają one niezbicie, że eksplozja amunicji na wyspach Black Tom i Kingsland spowodowana została przez szpiegów niemieckich. Tajne raporty Cristofa i jego wspólników wskazują na nich, jako agentów niemieckiego wydziału w Meksiko City.

Ponadto Bonynge przedłożył dwa ważne dokumenty, tezę oraz klucz szyfrowy.

Telegram wysłany został od ówczesnego niemieckiego attache wojskowego w Waszyngtonie v. Papena (dzisiejszego kanclerza Rzeszy).

Dalej Bonynge przedłożył książeczkę czekową, pamiętniki i oświadczenie, złożone w miejsce przysięgi przez szereg osób, mające stwierdzić, że Cristoff był agentem niemieckiego wywiadu w Meksyku i że otrzymał 2.000 dolarów za wywołanie eksplozji na wyspie Black Tom.

Tymczasem jednak udało się już przedstawicielowi Stanów Zjednoczonych uzyskać zaświadczenie kierownika wywiadu brytyjskiej admiralicji w czasie wojny światowej, admirała sir Reginalda Halla, który potwierdził, że przedłożony komisji rozjemczej klucz szyfrowy jest prawdziwy. Proces budzi zrozumiałe zainteresowanie w tutejszych sferach dyplomatycznych

Anglja i Ameryka wywierają presję na Francję.

Paryż. W związku z rokowaniami prowadzonemi w Genewie w sprawie żądań niemieckich prasa francuska mówi o silnej presji, wywieranej ze strony Anglji i Ameryki na Paul Boncoura, aby uznał on słuszność żądań niemieckich.

Pertinax pisze w „Echo de Paris", że delegacja francuska musi się poddać tej presji lub też narazić się na izolację.

Należy mieć nadzieję, że Herriot uda się bezzwłocznie do Genewy, aby wziąć w swe ręce kierownictwo rokowań ponieważ Paul Boncour nie dorósł do tego zadania.

Nagły spadek funta sterlingów.

Funt sterling, który przez cały dzień wczorajszy utrzymywał się na poziomie 3.27 do 3.27,5, pod wieczór po ogłoszeniu oświadczenia Hoovera, spadł raptownie o prawie 2 pkt. do 3.25,5.

Dąbal chce połączyć Dniepr z Wołgą.

Kijów. B. poseł komunistyczny do Sejmu polskiego — Dąbal przybył do Kijowa w charakterze specjalnego delegata Białoruskiej akademji nauk celem omówienia z przedstawicielami rządu Ukrainy Sowieckiej projektu t. zw. wielkiego Dniepru, opracowanego przez samego Dąbala.

Projekt ten polega na połączeniu Dniepru z Wołgą oraz z dopływami morza Bałtyckiego.

Bunt więźniów w Oslo został stłumiony.

Oslo. W miejscowem więzieniu wybuchł bunt więźniów. Pracujący w kuźni więźniowie z rozpalonemi do czerwoności sztabami żelaza rzucili się na dozorców i odebrali im klucze. Buntownikom nie udało się otworzyć większej liczby cel, ponieważ klucze nie pasowały do zamków.

Bunt więźniów wskutek tego łatwo stłumiono. Przybyły wozy pancerne i policja w pancerzach.

40 buntowników poddało się. Zostali oni przewiezieni do innego więzienia.

Kuźnia więzienna jest spalona.

W więzieniu tem przed trzema miesiącami wybuchł również bunt więźniów.

Litewski samolot na terytorjum Polski.

Łomża. W pobliżu wsi Zabiele w odległości 6 klm. od Kolna wylądował samolot jednopłatowy z dwoma lotnikami litewskiemi, którzy dowiedziawszy się od wieśniaków, gdzie się znajdują natychmiast wznieśli się w powietrze i odlecieli w kierunku Szczuczyn — Grajewo.

Tragedja miłosna w Łodzi
Zabił kochankę i siebie

Łódź. Przy ulicy Głównej nr 46, od kilku lat zajmował jednopokojowe mieszkanie 32-letni pracownik elektrowni Jan Kubacki, który od dłuższego czasu nie żył ze swoją żoną. Po rozejściu się z mężem Kubacka zawiązała bliższy stosunek z 28-letnim Władysławem Sobaczyńskim, który mieszkał stale w Warszawie i co kilka dni przyjeżdżał do Łodzi, aby zobaczyć się ze swoją przyjaciółką.

Przed paru miesiącami Kubaccy pogodzili się i zamieszkali wspólnie przy ul. Głównej. Wczoraj po południu, gdy Kubacki około godz. 3-ej przyszedł do domu, zastał drzwi zamknięte, a z mieszkania dolatywał odgłos ożywionej rozmowy.

Kiedy zaczął silniej stukać do drzwi, w mieszkaniu rozległy się wówczas strzały rewolwerowe. Przerażony Kubacki, przy pomocy sąsiadów wyłamał drzwi i znalazł w mieszkaniu zwłoki swojej żony, oraz Sobaczyńskiego.

Jak okazało się, Sobaczyński ustawicznie namawiał swoją przyjaciółkę, aby rozstała się z mężem i zamieszkała z nim razem w Warszawie. Krytycznego dnia przyjechał po ostateczną odpowiedź i spotkał się z odmową.

Usłyszawszy pukanie Kubackiego, zdenerwowany zastrzelił przyjaciółkę i sam sobie odebrał życie.

Katastrofa kolejowa.

Bydgoszcz. W czasie przetaczania w Mierzeszczynie pociągu towarowego, załadowanego żelazem wagony wjechały na przybudówkę biura kasy kolejowej i przebiły mur. Znajdujący się w przybudówce konduktor St. Fels został zmiażdżony.

Zerwanie rokowań rumuńsko-sowieckich

Doniosła deklaracja ministra spraw zagranicznych Titulescu.

Bukareszt. Minister spraw zagranicznych Titulescu potwierdził w trzy godzinnym expose wygłoszonym w izbie, że rokowania z federacją sowiecką w sprawie zawarcia paktu o nieagresji zostały zerwane. Minister wskazał, że po swem wstąpieniu do rządu wysunął za zgodą całego gabinetu żądanie zmiany dwóch artykułów projektu paktu. Również zażądał on wtedy, aby w protokule dodatkowym do paktu był włączony ustęp zaznaczający; że Rumunja stwierdza nieistnienie jakiegokolwiek konfliktu z Sowietami.

Za pośrednictwem rządu francuskiego — rząd rumuński zaproponował rządowi sowieckiemu wznowienie rokowań na tej podstawie. Jednakże rząd sowiecki odpowiedział, że nie może przyjąć ani zmiany dwóch artykułów projektu, ani też proponowanej przez Rumunją formuły zawartej w protokóle dodatkowym. Federacja sowiecka wysunęła kontrpropozycję, aby omawiany protokół stwierdził, że wszystkie istniejące i przyszłe spory pomiędzy Rumunją a Sowietami były rozstrzygane w drodze arbitrażu.

Ta odpowiedź federacji sowieckiej została doręczona rządowi rumuńskiemu w dniu 10-go bm. Wynika z niej jasno, że Sowiety nie pragną więcej zawarcia paktu z Rumunją. Rząd Rumuński uważa. że rokowania z Sowietami o pakt nieagresji zostały zerwane i że stało się to z winy samych Sowietów. Zdaniem rządu sowieckiego stosunki Rumunji z Federacją sowiecką są chwilowo uregulowane na podstawie paktu Kelloga, który jest wystarczający dla zagwarantowania bezpieczeństwa Rumunji.

Stosunki przyjaźni i przymierza z Francją i innymi sojusznikami pozostają nadal niezmienione. Wielka mowa Titulescu została powitana wyrazami żywego uznania przez większość izby.

Gospodarka Stow. „Jedność"

Członkowie z groszowymi udziałami doprowadzili spółdzielnię do ruiny

Wiele pisano na łamach prasy miejscowej o gospodarce „Jedności" ale nikt z autorów nie poruszył najważniejszej rzeczy, bo podstawowej, tego fundamentu spółdzielni, jakiemi są udziały. Według sprawozdania za 1930 rok pozostało członków na 1931 r. 14058 z kapitałem udziałowym zł. 155437.61 czyli na jednego członka wypada 11.06. W tem pełne udziały 50-cio zł. posiada 1032 członków i ta niewielka liczba winna nadawać ton i rządy Stow. bo tego wymaga prawo i statut Stow. I tak było jak pamiętamy starzy członkowie założyciele Stowarzyszenia. Niestety dzisiaj stosunki się zmieniły.

W roku 1925 nieszczęście chciało, że nastąpiło niefortunne połączenie bankrutującej wówczas spółdzielni „Naprzód", gdzie wszedł element partyjny w liczbie 4821 członków, wnosząc razem, aż 1023 zł. 12 gr. udziałów, co przeciętnie wynosi na jednego 21 gr. oraz jednocześnie połączenie z „Jednością" spółdzielni „Jutrzenka" w Rakowie z liczbą członków 934 razem z kapitałem udziałowym zł. 1577 gr. 09, co przeciętnie wynosi na jednego zł 1 69 gr.

I od tej chwili datuje się gospodarka w stowarzyszeniu „Jedność" niekorzystnie dla członków z pełnemi 50-cio złotowemi udziałami, których według sprawozdania za 1930 r. jest 1032 z kapitałem udziałowym w łącznej sumie 51.600.

To też nic dziwnego, że instytucje finansowe zamknęły kredyt, ze względu na brak dostatecznej gwarancji ze strony tych, którzy widzą, że instytucja chyli się w szybkiem tempie do ruiny, sami zaradzić temu nie mogą i ustąpić nie chcą.

A teraz nie od rzeczy będzie jeżeli się przyjrzymy poszczególnym udziałom tej grupy z „Naprzodu", „Jutrzenki" i „Wyzwolenia", która ustąpić nie chce dla dobra stowarzyszenia.

I tak udziałów: po 1 gr. mają 2599 czł. z kapitałem 25.99 gr., po 2 gr. 379 czł. z kap. 7 58 gr., po 6 gr. 1629 czł. z kap. 97.74 gr., od 10 gr. do 1 zł. jest czł. 195 oraz od 1 zł. do 5 zł. 2446 czł., co czyni ogólną kwotę drobnych udziałów 7520. Biorąc pod uwagę, że stow. „Jedność" obowiązane jest wpłacać udział do swojej hurtowni Związku Spółdzielni Spożywców Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie od każdego członka 15 zł. — to musi wpłacić łączną sumę od wyżej wymienionej grupy zł. 112.800.

Panowie! pytam się gdzie sens i logika?!

Członkowie bez udziałowi nie mogą rządzić nadal instytucją społeczną bezprawnie. Czy myślicie, że społeczeństwo wam zapomni wyrządzoną krzywdę materjalną przez doprowadzenie instytucji do upadku przez swe postępowanie i upór partyjnictwa? Naprawdę rzecz godna przedyskutowania na walnem zgromadzeniu członków.

M. Opiłka

PRZEZ ZAKOPCONE SZKIEŁKA — —

Widocznie z finansami naszemi jest coraz gorzej, skoro mimo różnych redukcji, oszczędności, specjalnych dodatków do podatków i t. p. ministerstwo oświaty, w celu zasilenia funduszów, sięgnęło nowem rozporządzeniem do niezasobnych kieszeni akademików.

W związku z podniesieniem opłat na wyższych uczelniach poznański „Głos akademicki" pisze m. in.

„Ze studenckiej kieszeni? No to chyba tylko kawałek dziurawego płótna. A jednak nie! Z tej kieszeni zabierze się około pół miljona złotych...

A będzie to tak: opłaty akademickie ze wszystkich szkół Rzeczypospolitej tworzyć mają jeden fundusz. którym zarządza minister 5 proc tego funduszu, co wyniesie właśnie pół miljona złotych, przeznaczone będzie na specjalny fundusz administracyjny do wyłącznej dyspozycji ministra.

Że istotnie dochody skarbowe, mimo sprawnego funkcjonowania urzędów skarbowych i sekwestratorów, są jeszcze nie wystarczające wskazuje na to znamienny fakt że od Nowego Roku wchodzi w życie nowe prawo o sądowem postępowaniu egzekucyjnem — które przewiduje upaństwowienie komorników

Tak więc sięgnięto również i do kieszeni — komorników. Z tego źródła niezawodnie wpływać będą do skarbu państwa dość pokaźne sumy.

W najbliższej przyszłości komornicy mają być zaszeregowani do stopni służbowych urzędników, pozostających na państwowej służbie. przyczem przeznaczono dla nich stopnie od X do VII. Ten najwyższy stopień osiągany, być może przez komorników w dużych miastach. np. w Warszawie. Przywiązane doń uposażenie wynosić będzie (dla komornika z rodziną) około 380 zł. miesięcznie.

A taksy. pobierane przez komorników, będą przeznaczone w części na utrzymanie biura i personelu, reszta przekazywana ma być do kas państwowych

Niektórym pp. komornikom, którzy dziś jeszcze, mimo kryzysu. osiągają z taks miesięcznie około 2500 do 3000 złotych, trudno będzie pogodzić się z pensją osobistą 380 zł.

W związku z reformą upaństwowienia komorników jedno z pism stołecznych podaje charakterystyczny wywiad z komornikiem stołecznym, który w sposób bardzo trafny ujął obecną konjunkturę:

— Przedewszystkiem, muszę stwierdzić, — zaznaczył na wstępie: — że legenda o lukratywności stanowiska komornika rozwiewa się zupełnie. Już prawie niema kogo licytować.

Był czas haussy egzekucyjnej w przemyśle i handlu. Dziś ten teren dla nas przepadł. Kupiec czy przemysłowiec, do którego się zgłaszamy, celem dokonania zajęcia otwiera szuflady, szafy czy nawet kufry i ofiaruje nam... weksle protestowane klijentów. Na zabezpieczenie małej sumki ofiarowywane jest to „teoretyczne pokrycie" na sumy sięgające wielokrotnie dziesiątków, a nawet setek tysięcy.

Oczywiście, że przyjęcie takiego zabezpieczenia jest niemożliwe — a każdy mebel w mieszkaniu kupca jest albo wielokrotnie opisany, albo w porę przepisany na kogoś z rodziny.

— Z jakich sfer rekrutują się więc wasi klienci?

— Obecnie w większości z pośród kapitalistów i to różnych, zarówno takich, którzy posiadają wspaniałe pałace — jak i takich, którzy cały majątek noszą przy sobie. Ci ostatni. niewątpliwie. będą najliczniejszymi kandydatami do rewizji osobistych.

Pod tym względem komornicy nabierają uprawnień od 1 stycznia r. p. Obecnie, jak wiadomo, prawo rewizji osobistej posiadają tylko egzekutorzy skarbowi.

Rok przyszły będzie zatem rokiem przełomowym — rokiem rewizjonistycznych planów uzdrowonienia życia gospodarczego Będą się odbywały rewizje po mieszkaniach, rewizje po kieszeniach — ale z jakimi wynikami, to nam już niedaleka przyszłość okaże.

Acer.

Chwila bieżąca.

— Wczoraj w nocnej restauracji „Świt" w Warszawie został ciężko pobity obecny kat Artur Braun, oraz dwaj jego pomocnicy, Józef Cukierski i Michał Pałac.

—W Sosnowcu stwierdzono w ostatnich dniach sześć wypadków zasłabnięcia na trychinozę.

— Pod Łodzią, przeszła gwałtowna burza z piorunami i błyskawicami, oraz z ulewą, która zatopiła znaczne tereny.

— W Kr. Hucie niejaki Józef Roter w ataku szału zamordował swoją żonę i córkę i sam sobie poderżnął gardło.

— W Otwocku aresztowany został właściciel pensjonatu Józef Cieczyk, który dopuścił się oszustwa na 30,000 zł. w stosunku do właściciela domu.

— W popularnym dancingu Adria przeprowadzono ubiegłej nocy rewizje, w poszukiwaniu kokainy i innych narkotyków. Wyniki rewizji trzymane są w wielkiej tajemnicy.

— Proces Marji Ciunkiewiczowej oskarżonej o symulowanie kradzieży, wyznaczony został na dzień 12 grudnia b. r. przed sądem krakowskim.

— W związku z aferą przemytniczą swojej żony urzędnik konsulatu polskiego w Wiedniu Parnes został wydalony ze służby.

— Na odcinku granicznym Raków sowiecka straż graniczna zestrzeliła samolot, w którym odbywali lot aspiranci wojskowej szkoły w Witebsku.

— W Paryżu został odsłonięty na polach Elizejskich pomnik Clemenceau.

— Szwajcarski lotnik por. Jucker ma zamiar dokonać dwukrotnego przelotu nad południowym i północnym Atlantykiem.

— W Paryżu został aresztowany dyrektor Aeropostale Andre Lafont, oskarżony o nadużycia i fałszowanie dokumentów tego towarzystwa.

We Włoszech aresztowany został Józef Spinelli, znany gangster, oskarżony o 15 morderstw.

Ostatnie wiadomości.

Rokowania handlowe sowiecko-francuskie.

Paryż, 26.11. Rząd sowiecki zwrócił się oficjalnie do rządu francuskiego z prośbą o podjęcie rokowań w sprawie układu handlowego.

Awantury bezrobotnych przed Białym Domem.

Waszyngton. 26 11. W dniu wczorajszym doszło do poważnych demonstracyj bezrobotnych przed Białym Domem. Bezrobotni usiłowali wtargnąć do wnętrza i wręczyć prezydentowi Hooverowi pisemną prośbę.

Dopiero energiczna interwencja policji zdołała położyć kres zaburzeniom. Szereg osób zostało rannych.

Fiasko misji prałata Kaasa

Berlin 26.11. Wczoraj o godzinie 17.30 prałat Kaas udał się do prezydenta Rzeszy i złożył mu sprawozdanie z poczynionych rozmów z przedstawicielami stronnictw politycznych, co do możliwości utworzenia rządu z oparciem się o zaufanie Reichstagu.

Prałat Kaas oświadczył, że misja jego nie udała się i wobec tego składa ją na Prezydenta Rzeszy, dając przytem do zrozumienia, że utworzenie rządu parlamentarnego w obecnej sytuacji jest wykluczone, jedyne szanse powodzenia może mieć utworzenie rządu prezydjalnego.

Wobec złożenia misji prałata Kaasa sytuacja wyjaśni się nieco dopiero w sobotę. Hindenburg ma zamiar powołać gabinet prezydjalny, na czele którego stanie osoba posiadająca zaufanie Prezydenta Rzeszy.

Katastrofa kolejowa w Niemczech

Berlin, 26.11. W dniu wczorajszym na dworcu w Lipsku zderzył się pociąg pospieszny z Berlina z elektryczną maszyną przetokową, 20 osób zostało rannych.

Przekazy pieniężne i posyłki do Z. S. R. R.

Przedstawicielstwo Handlowe Z.S.R R. podaje do wiadomości, że przekazy pieniężne na „Torgsin" przyjmują banki: Gospodarstwa Krajowego, Powszechny Kredytowy, Zachodni, Udziałowy. Przesyłkami żywnościowemi zajmują się: B-cia Pakulscy Bracka 22, B-cia Hirszfeld Bielańska 5 w Warszawie, Diszkin Piotrkowska 8, B-cia Ignatowicz Piotrkowska 96 w Łodzi i J. Abramski Piaskowa 9 w Grodnie. Przesyłkami odzieżowemi: B-cia Jabłkowscy Bracka 25 w Warszawie, Mickiewicza 18 w Wilnie, „Konsum" przy Widzewskiej Manufakturze Rokicińska 54 w Łodzi. Wszelkich informacyj po otrzymaniu znaczka pocztowego udziela Przedstawicielstwo Handlowe Z. S. R. R. Warszawa, Koszykowa 4 tel. 9-06-66.

Nowy sukces wojsk japońskich!

Rozstrzelanie 2700 chińskich chłopów przy pomocy karabinów maszynowych.

Londyn. 26. 11. Poselstwo chińskie w Londynie podaje do publicznej wiadomości, że według doniesień z Nankinu, wojska japońskie rozstrzelały na wschód od Mukdenu 2,700 chłopów chińskich wraz z ich rodzinami za rzekome współdziałanie z oddziałami ochotniczemi. Rozstrzelanie to odbyło się przy pomocy karabinów maszynowych.

Trzy wsie zostały całkowicie spalone. Jedynie kilkudziesięciu osobom udało się ujść z życiem z tej strasznej masakry.

Według opowiadania naocznych świadków, Japończycy otoczywszy owe 3 wsie, zażądali od mieszkańców, by się udali na otwarty plac, jako, że w domach będzie się przeprowadzać rewizję w poszukiwaniu rzekomo ukrywających się ochotników.

Następnie kazali wszystkim klękać, gdy to uczyniono, karabiny maszynowe rozpoczęły kilkunastominutową serję ognia.

Po dobiciu lżej rannych, trupy i ciężko rannych polano naftą i podpalono. To samo uczyniono z chatami chłopów.

Cały ruchomy majątek mieszkańców został uprzednio skonfiskowany i oddany osadnikom koreańskim.

Nankin. 26-11. Rząd komunikuje, że nota dotycząca podjęcia bezpośrednich rokowań chińsko - japońskich celem zlikwidowania konfliktu mandżurskiego, uznana została za absolutnie nie do przyjęcia.

Nowe projekty ustaw.

Warszawa. Do kancelarji sejmowej wpłynęło 9 przedłożeń rządowych, zawierających projekty ustaw o ratyfikacji kilku konwencyj międzynarodowych, o przekazaniu kilku nieruchomości Czerwonemu Krzyżowi i t. d. Między przedłożeniami znajduje się również projekt ustawy o poborze rekruta, który zostanie uchwalony przed świętami Bożego Narodzenia oraz projekt noweli do dekretu Prezydenta w sprawie ulg dla przedsiębiorstw przemysłowych i komunikacyjnych.

Delegacja „Lewiatana" u premjera Prystora.

Warszawa, 25. 11.

Premjer Prystor przyjął wczoraj delegację Centralnego Związku Polskiego Przemysłu (t. zw. „Lewiatana"), którą stanowili pp. Felter, Laurysiewicz, Natanson, Szydłowski i Wierzbicki. Delegacja przedstawiła szefowi rządu program gospodarczy przemysłu, zwracając głównie uwagę na zagadnienia likwidacji zaległości podatkowych i socjalnych, sprawę oddłużenia rolnictwa i kwestji taryf kolejowych.

P. premjer ze swej strony poruszył podobne kwestję obniżenia cen na wyroby przemysłu kartelowego.

Jak słychać program gospodarczy przemysłu będzie przedmiotem narad komitetu ekonomicznego ministrów w najbliższym czasie.

Strzały na granicy litewskiej.

Wilno. Z nad granicy litewskiej donoszą, że około wsi Zaigły spotkały się we mgle dwa patrole litewskie i zażądały wymiany hasła.

Patrol inspekcyjny nie podał hasła. wobec czego patrol frontowy zasypał go kulami karabinowemi, raniąc komendanta patrolu nadporucznika Wiskonajtisa!

Zajście w sądzie lwowskim.

Lwów. W lwowskim sądzie karnym zdarzył się niezwykły wypadek złożenia obrońcy z urzędu. W toczącej się przez dwa ubiegłe dni sprawie o przekroczenie ustawy o patentach przez firmę „Kontakt" ze Lwowa — obronę oskarżonego wnosił adw, Szeliga. Rozprawie przewodniczył sędzia dr. Locker.

Gdy w czasie swego przemówienia adw. Szeliga wyraził się niepochlebnie o sądzie — przewodniczący odebrał mu głos i zabronił dalszego prowadzenia sprawy. Rozprawę odroczono.

Zuchwały napad na ambulans pocztowy

Sandomierz, Wczorajszej nocy nieznana narazie szajka bandytów dokonała bestjalskiego napadu na ambulans pocztowy, zdążający z Ożarewa do stacji Jasica.

Niedaleko Wyszmontowa ambulans pocztowy znalazł się nagle pod gradem kul. Woźnica Józef Marczyk, trafiony śmiertelnie, spadł z kozła. Inne kule bandytów zabiły pocztyljona Romana Potockiego oraz Herszka Kupferbluma, handlarza z Radomia, który ambulansem jechał również do Jasicy.

Bandyci obrabowali następnie ambulans, zabierając 4200 złotych w gotówce.

Policja prowadzi energiczne dochodzenia w kierunku wykrycia sprawców zbrodni, narazie jednak nie zdołano natrafić na żaden ślad bandy.

KRONIKA

Kalendarzyk

Listopad 27 Niedziela	Dziś Walerjana Jutro Zdzisławy Wschód słońca 7.31 Zachód słońca 16.04

Z repertuaru Teatru i Kin.

Kino „Odeon".
Dr. Jekyll i Mr. Hyde, w roli gł. Mirjam Hopkins i Frederic Marsch

Kino „Nowości".
„Ziemia niczyja", wspaniały superfilm doby obecnej.

Kino „Grand".
„Pogromcy przestworzy" z Willae Berry w roli gł.

Kino „Muza".
„Alraure" z Brygidą Helm i Iwanem Petrowiczem oraz Gwiaździsta Eskadra

Kino „Atlantic".
„Niewolnicy życia", w roli gł. Jorzy Marr, oraz „Panienka z protekcją".

Kino „Oaza".
„Dziwne przygody panny Opolskiej", w rol. gł. H. Bożewska, D. Czarnecka, M. Mierzejewska i inni, jako drugi program „Wąwóz zaginionych ludzi".

Kino „Panorama"
Krysia Leśniczanka" z Harry Lidkoraz „Dziki Zachód" z Bebem Cue sterem

—:—

— **Uroczystości zaprzysiężenia wychowanków szkoły podchorążych rezerwy przy 27 p. p.** W niedzielę dnia 27 b. m. odbędzie się podniosła uroczystość z okazji złożenia przysięgi przez uczniów szkoły podchorążych rezerwy przy 27 p. p. w Częstochowie. Program uroczystości przedstawia się bardzo imponująco: niedziela godz. 9 rano — uroczysta Msza Święta na Jasnej Górze, godz. 11 rano — uroczysta przysięga uczniów szkoły podchorążych, na placu magistrackim; godz. 11.30 rano — defilada; godz. 13 popoł. — obiad żołnierski z udziałem zaproszonych gości w salach szkoły; godz. 17 popoł. — akademja ku czci powstania listopadowego w salach kasyna podoficerów 27 p. p. poczem o godz. 19 wieczorem odbędzie się wieczór taneczny.

— **Koncert „Lutni" w teatrze Kameralnym.** W dniu 29 b. m. na rzecz Komitetu Dni Szopenowskich odbędzie się drugi w tym sezonie koncert pod nazwą: „Wielki Wieczór Szopenowski" urządzony staraniem „Lutni" w sali teatru Kameralnego. Udział w koncercie wezmą: mieszany chór „Lutni" pod doświadczoną ręką p. por. Bolesława Grzewińskiego i orkiestra symfoniczn 27 p.p. pod batutą por. Bolesława Grzewińskiego, oraz soliści p.Helena Rozentalówna (b. uczenica prof. Zbigniewa Drzewieckiego) (fortepjan), p. Mieczysław Chorzelski (skrzypce) oraz pref. Edward Mękosza (śpiew). Program Koncertu i udział biorących w nim stł daje gwarancje, że Koncert ten będzie rzeczy wiście zakrojony na wielką skalę.

Bilety w cenie od 50 groszy do 3 zł. do nabycia w lokalu „Lutni" (Jasnogórska 23) w biurze „Renoma" (Aleja 21) oraz przed koncertem w teatrze.

— **Państwowa odznaka sportowa.** Wszyscy, kandydaci(tki) do p.o.s., którzy poddawali się w bież. roku próbom do p.o.s. i wykonali tylko część ćwiczeń przewidzianych dla ich kategorji wieku mogą otrzymać zaświadczenia po osobistem zgłoszeniu się w Sekretarjacie Komitetu W.F. i P.W. Magistrat, oficyna, II piętro w godz. 11 — 14.

Równocześnie zawiadamia się, że kandydaci, którym pozostaje do odbycia strzelanie (gr. VI.) mogą je uzupełnić w Związku Strzeleckim po uprzedniem zgłoszeniu się w Komendzie Powiat. Zw. Strz. ul. Piłsudskiego 19 tel. 600 w celu ustalenia terminu strzelania.

Miejski Komitet W.F. i P.W. w Częstochowie.

— **Z teatru Kameralnego.** W sobotę dnia 26 listopada premjera tragedji St. Wyspiańskiego „Sędziowie" z tak wielkiem zainteresowaniem oczekiwana przez całe nasze kulturalne społeczeństwo.

W niedzielę popoł. o 16-ej i wiecz. o 20-ej powtórzenie premjery. W poniedziałek dn. 27 przedstawienie konkursowe z udziałem jury, Delegata Min. W.R. i O.P. Pana wojewody kieleckiego oraz zaproszonych gości.

— **Nowe ustawy z dziedziny zdrowia publicznego.** Ministerstwo Op. Sp. zakończyło prace nad szeregiem nowych ustaw z zakresu zdrowia publicznego. Do Sejmu wniesione będą w czasie bieżącej sesji: ustawy psychjatryczna, aptekarska oraz nowela do ustawy o chorobach zakaźnych.

— **Tendencje polskiej produkcji hodowlanej.** Wprowadzone przez Anglję ograniczenia importu bekonów spowodowały, że szereg krajów przystąpi do zmniejszenia produkcji hodowlanej, zwłaszcza dotyczy to rynku duńskiego. Należy zaznaczyć, że polski przemysł hodowlany, który również zostaje dotknięty ograniczeniami przywozowemi angielskiemi zamierza przedstawić swą produkcję na inne dziedziny eksportu hodowlanego, przyczem, jak podaje Państwowy Instytut Eksportowy, objawy takiego przerzucania się z produkcji bekonów na inne gałęzie wytwórczości hodowlanej zdarzają się coraz częściej.

— **Zatrudnienie bezrobotnych.** Powołane niedawno do życia w min. opieki społecznej Biura dla spraw zatrudnienia bezrobotnych rozwija coraz szerzej swą pożyteczną działalność. Sumy asygnowane przez Ministerjum na państwowe i samorządowe roboty publiczne są przeznaczone wyłącznie na koszty robocizny przez co umożliwia się zwiększenie liczby zatrudnionych.

Obecnie Biuro dla spraw zatrudnienia bezrobotnych opracowuje projekty organizacji zespołów pracy, pragnąc w ten sposób jak najwięcej usprawnić samo zatrudnienie bezrobotnych i zapewnić pracę faktycznie jej pozbawionym.

Należy też podkreślić, że w związ

ku ze zmniejszeniem się sumy zasiłków wypłacanych przez Fundusz Bezrobocia, a to dzięki ostatniej nowelizacji ustawy z 18 lipca 1924 r., o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia, zmniejsza się suma ustawowych dopłat do Funduszu Bezrobocia Skarbu Państwa, co umożliwia asygnowanie większych sum na za trudnienie bezrobotnych.

W ten sposób punkt ciężkości całej akcji walki ze skutkami bezrobocia przesuwa się stopniowo coraz więcej w kierunku dawania bezrobotnym pracy zamiast różnego rodzaju zapomogi.

— Jak powinny być wypisywane karty rzemieślnicze? Ministerstwo przemysłu i handlu zażądało od Rady Izb rzemieślniczych przedstawienia odpisów kart rzemieślniczych, wydawanych przez starostwa w celu sprawdzenia, w jaki sposób karty takie wydawane są w poszczególnych miejscowościach. Okazuje się, że treść kart nie jest wszędzie jednakowa, są nawet zasadnicze różnice. Brak jednolitego tekstu kart rzemieślniczych utrudnia prace przy sporządzaniu wykazów statystycznych rzemiosła.

Rada Izb rzemieślniczych zwróciła się do Izb o nadesłanie typów kart w oryginale, ale tylko z tych starostw, które wystawiają karty, nieodpowiadające typowi, ustalonemu przez ministerstwo przemysłu i handlu w specjalnej instrukcji.

— Odczyt o obronie przeciwgazowej. W sali teatru Kolejowego w niedzielę 27 bm. o godz. 16-ej (4 pp.) p. Zofja Brykalska wygłosi odczyt dla pracowników kolejowych i ich rodzin p.t. Obrona Przeciwgazowa ludności. Odczyt bezpłatny, urozmaicony będzie pokazami tablic i masek. Po odczycie nastąpi zwiedzenie wagonu O.P.G: specjalnie w tym celu przysłanego przez Dyrekcję Komitetu L.O.P.P. oraz wyświetlenie ciekawych filmów. Niewątpliwie na odczyt pośpieszą wszyscy zainteresowani.

— Jakie pismo w Polsce ma najwyższy nakład? Jest nim „Rycerz Niepokalanej", wydawnictwo ojców Franciszkanów, założone przed 10 laty w Krakowie, przez ojca Maksymiljana Kolbego, obecnie misjonarza w Japonji.

Nakład „Rycerza Niepokalanej" przekracza już 590 tysięcy egzemplarzy. A więc wyższy niż „Il. Kurjera Codziennego" i „Detektywa".

— Pierwszy Kupiecki Kiermasz przedświąteczny. Centralny Związek Detalicznego Kupiectwa Chrześcijańskiego Rzeczypospolitej Polskiej, Oddział w Częstochowie niniejszem zaprasza Sz. Publiczność na I-szy Kupiecki Kiermasz Przedświąteczny, oraz Z. P. P. Kupców na Zjazd Kupiectwa Detalicznego woj. Kieleckiego w dniu 4-go grudnia 1932 r. do Straży Ogniowej.

Program: Godz. 9 ta Nabożeństwo w Katedrze, godz. 10 Uroczyste otwarcie Kiermaszu, godz. 11 Referat del. Izby Handlowej na temat „Propaganda wyrobów krajowych"

Godz. 12 Referat delegata Centrali, godz. 15 Otwarcie Zjazdu kupiectwa, godz. 16-19-ej Referaty i obrady kupiectwa, godz. 20 Uchwalenie rezolucji i zamknięcie. Bufet na miejscu. Dla zwiedzających rozlosowane zostaną bezpłatne upominki.

Wstęp bezpłatny. Prosi o liczne przybycie. Zarząd.

— Komornik fantuje... 40 gazet. Jeden z sprzedawców gazet w Grodnie winien był z tytułu zaległości podatkowych 8 zł. Niedawno zgłosił się do niego sekwestrator z żądaniem uiszczenia podatku. Gdy sprzedawca tego nie uczynił, sekwestrator zajął 40 gazet po 20 groszy za sztukę, co stanowi razem 8 zł. Prawdopodobnie urząd ogłosi licytacje.

Ciekawem jednak, kto po paru tygodniach, czy nawet miesiącach kupi po 20 gr. stare gazety, nadające się co najwyżej na makulaturę. Czy pyta — to komornik! Byleby.. zafantować.

Kierownik spółdzielni — defraudantem!

Za przywłaszczenie 4937 zł. skazany na 8 miesięcy więzienia

O obecnych stosunkach, panujących w niektórych Spółdzielniach, objaśni najlepiej szerszy ogół — proces sądowy, który odbył się w ubiegły piątek w Sądzie okręgowym w Częstochowie.

Na ławie oskarżonych zasiadł były kierownik Spółdzielni „Społem" w Opatowie Piotr Heluszka, oskarżony o przywłaszczenie 5163 zł. z kasy Spółdzielni.

Rozprawie przewodniczył sędzia Terpiłowski, oskarżał prokur. Hausbrand; obronę wnosił adwokat Paciorkowski, jako biegły występował p. Gajewski—buchalter.

Przewód sądowy nietylko wykazał winę oskarżonego, ale ponadto nieфachowość różnych organów nadzorczych.

Przed sądem stanęło czterech członków komisji rewizyjnej, o których przewodniczący wyraził opinję, że nic nie rozumieją i rozumieć przy kompletnym braku inteligencji— nie mogą.

Świadkowie: Rozencweig, Kirszenbaum, Stopnicka i inni ustalili wysokość sum, które im należą się od oskarżonego.

Biegły Gajewski na podstawie ekspertyzy ustalił niedobór kasowy na 4937 zł.

Po zamknięciu przewodu sądowego i wygłoszeniu mów przez prokuratora i obronę sąd udał się na naradę, poczem ogłosił wyrok skazujący Piotra Heluszkę z § 578 część I i II K. K. za przywłaszczenie 4937 zł. na 8 miesięcy więzienia i zapłacenie 40 zł. kosztów sądowych; na podstawie amnestji, — sąd zmniejszył karę do 4 ch miesięcy.

Sensacyjne aresztowanie w Częstochowie

Współwłaścicielka „Gospody Ludowej" i b. właścicielka filji „I.K.C." aresztowana za malwersacje pieniężne, sięgające sumy 37000 zł.

Onegdaj policja częstochowska, na skutek polecenia sosnowieckiego wydziału śledczego, dokonała aresztowania właścicielki niedawno zamkniętej filji „Il. Kurjera Krakowskiego" w Częstochowie, Heleny Podgórskiej. Podgórska, zamieszkując w Sosnowcu, gdzie również prowadziła agencję gazet, dopuściła się całego szeregu wyłudzeń pieniężnych od sosnowieckich obywateli na łączną sumę 37.000 zł.

Przed niedawnem czasem do urzędu śledczego w Sosnowcu poczęły napływać zażalenia na Podgórską o wyłudzenie poważnych kwot, wobec czego sędzia śledczy wydał rozkaz aresztowania oszustki.

Policja częstochowska po aresztowaniu Podgórskiej odstawiła ją do dyspozycji władz sądowych w Sosnowcu.

Przeszłość oszustki musi być bardzo bogata, bowiem, jak się dowiadujemy, b. właścicielka filji „I. K. C." i współniczka „Gospody Ludowej" — Podgórska w roku ubiegłym występowała w całym szeregu miast Rzeczpospolitej, jako kupcistka i jazbandzistka, w przebraniu męskiem.

Wobec nagłego aresztowania, można przypuszczać, że zamknięcie filji I. K. C. było zapewne jedną z wielu przyczyn w tej aferze, bowiem, jak krążą pogłoski, Podgórska niewywiązywała się należycie ze swych rozrachunków z wydawnictwem „Il. Kurjera Codziennego".

Fakt aresztowania oszustki wywołał w mieście zrozumiałe zainteresowanie i szereg rozlicznych komentarzy co do istoty nadużyć, których szczegółów narazie podać nie możemy, ze względu na toczące się śledztwo.

— Sytuacja w przemyśle papierniczym. Sytuacja w przemyśle papierniczym naogół ukształtowała się stosunkowo pomyślnie, uległa jednak w III kwartale b. r. pewnemu pogorszeniu. Wskaźnik produkcji obniżył się w sierpniu do 72,4. Rozmiary produkcji wzrosły nieco we wrześniu, a wskaźnik wynosi 80,1. Zbyt papieru obniżył się nieco z początkiem kwartału. Pod wpływem konkurencji zagranicznej obniżył się znacznie zbyt papieru piśmiennego i drukowanego w stosunku do r. ub. Zbyt papieru pakowego, który po niskich wskaźnikach letnich (w lipcu 70,7, w sierpniu 86,6), wzrósł we wrześniu do 112,5,

— Wagon O. P. G. w Częstochowie. Do Częstochowy znów zawitał bogaty w eksponaty wagon O. P. G. Dyrekcji Warszawskiej. Mieści on kilkaset ciekawych eksponatów, jak maski, aparaty tlenowe, miotacze min i t. d. Zarząd Komitetu Powiatowego L. O. P. P. zawiadamia, iż dzięki uprzejmości władz kolejowych, wagon zwiedzić mogą: w godz. 12—15 instruktorzy, podinstruktorzy i członkowie Kół L. O. P. P. Po godzinie 16, wagon zarezerwowany dla rodzin pracowników kolejowych, pokaz będzie w niedzielę 27 b. m.

W wagonie wyświetlane będą filmy z obrony przeciwgazowej i przeciwlotniczej.

— Listy sublokatorów. W najbliższym czasie ma być wydane zarządzenie w sprawie obowiązkowego umieszczania obok list lokatorów także i wykazu sublokatorów w danych domach. Brak bowiem tych wykazów często utrudnia poszukiwania.

— Krzyżyki na wekslu nie mają znaczenia. Wydział odwoławczy sądu okręgowego w Piotrkowie rozpatrywał ciekawą sprawę wekslową między mieszkańcem Bełchatowa Kubiem i niejakim Braunem. Sprawa ta dotyczyła pretensji z weksla, podpisanego krzyżykami. Sąd grodzki w Bełchatowie zasądził powodowi pełną sumę.

Pozwany odwołał się do sądu piotrkowskiego, który zajął stanowisko zgoła odmienne. Sąd orzekł, iż weksla z krzyżykami nie można uznać za właściwie podpisany, dokument taki więc nie jest wekslem.

Powyższy wyrok będzie miał wielkie znaczenie dla mieszkańców wsi, którzy, wystawiając weksle, podpisują zazwyczaj krzyżykami.

— Zniżki dla wycieczek szkolnych. Min. Komunikacji przyznało swego czasu wycieczkom szkolnym, złożonych najmniej z 10 osób, zniżkę w wysokości 75 proc. przy przejazdach w obie strony.

Obecnie Ministerjum komunikacji przedłużyło ważność tych zniżek na dalsze 6 miesięcy od 1 listopada r.b. począwszy.

Ze zniżek tych korzystać mogą grupowe wycieczki szkolne, udające się w podróż w celach turystycznych, krajoznawczych i naukowych.

— Częściowe zamknięcie ulicy Strażackiej. Wobec niedokończenia budowy nawierzchni w ul. Strażackiej na odcinku od ul. Olsztyńskiej do ul. Pogodnej wzdłuż Rynku Narutowicza, odcinek powyższy jest dla ruchu kołowego zamknięty do odwołania.

— Nocne dyżury aptek. W nocy z dnia 26 na 27 b. m. otwarte będą następujące apteki:
p. Mandata i Nowaka St. Rynek № 2
p. Włosińskiego ul. Kamienic № 27.

W nocy z dnia 27 na 28 dyżurują apteki:
p. Walocha III Aleja Nr. 50
p. Pieńkowskiego i Reterskiego, ulica Narutowicza Nr 44.

— Warszawianka ofiarą częstochowskiego złodzieja. Rutkowskiej Janinie, zam. w Warszawie, w dniu 25 bm. na ul. róg Pułaskiego i Siedmiu Kamienic, nieznany sprawca skradł z ręki torebkę damską skórzaną z zawartością 20 zł. i legitymację akademicką.

— Nożem w oko. W dniu 25 bm. około godziny 12 m. 30. na Starym Rynku, na tle osobistych nieporozumień pomiędzy Bronisławem Stępniem (Stawowa 12) a Marchewką Bronisławem zam. przy ulicy Wodnej powstała bójka, w czasie której ten ostatni ugodził nożem Stępnia w okolicę lewego oka.

— Ciężarowe auto najechało na przechodnia. W dniu 25 b. m. o godzinie 22-ej na Nowym Rynku najechany został samochodem ciężarowym Walczak Antoni, którego w stanie ciężkim przewieziono do szpitala. Winę wypadku spowodował kierowca Namysłowski, który w czasie jazdy spał, a auto prowadził pomocnik jego Halicz Stanisław.

— W kasie skarbowej nadal kradną. Zatoniowi Franciszkowi (ul. św. Barbary) w Kasie Skarbowej nieznany sprawca skradł z kieszeni 400 złotych.

— Zegarek z gwoździa zniknął. Lebiedeńskiemu Stanisławowi (Aleja Wolności 13) z kuchni „Bar Prima" skradziono wiszący na gwoździu zegarek wartości 140 zł.

— Nieudała wyprawa włamywacza. Na gorącym uczynku usiłowania dokonania kradzieży dewocjonalji z budki, za pomocą włamania, wstrzymany został Marjan Łukasiewicz (ul. Barbary 80).

— Amator cudzych kur. Korkosińskiej Ewie, Lwowska 2 w nocy na 25 bm. skradziono z komórki [za pomocą urwania kłódki 4 kury wart. 8 zł.

— Jeszcze jedna kradzież mięsa. Nuta Czarny (Warszawska 19) zameldował, że z jatki przy ulicy Aleja Wolności 85, za pomocą dobranego klucza skradziono mu mięso wartości 25 zł.

— Drobne kradzieże

— Gajda Józef (ul. św. Jadwigi Nr. 68) zameldował, że ze strychu domu skradziono mu bieliznę wartości 37 zł.

— Podgórski Ludwik, zam. w Stradomiu zameldował o kradzieży mu z podwórza 2 kół od wozu wartości 46 zł.

— Za kradzież bielizny i skrzypiec ze strychu domu nr. 17, przy ulicy Dąbrowskiego, zatrzymani zostali Cech Jan i Janczarek Walenty, obaj bez stałego miejsca zamieszkania, od których skradzione przedmioty odebrano.

BERNARD SHAW

MYŚLI

Przyzwoitość jest sprzysiężeniem nieprzyzwoitości z dyskrecją.

Mózg durnia zamienia filozofję w głupotę, naukę w zabobon, a sztukę — w pedanterję. Nazywa się to uniwersyteckiem wykształceniem.

Jeżeli człowiek chce zamordować tygrysa, nazywamy to sportem, jeśli tygrys rzuca się na człowieka nazywa się to okrucieństwem.

KĄCIK RADJOWY.

Warszawa, niedziela

10.00 Nabożeństwo ze Lwowa.
11.40 Odczyt
12.00 Transmisja
1.430 Piosenki
16.00 Program. dla dzieci
16.10 Płyty gramofonowe
16.20 Wiadomości bieżące
17.00 Muzyka
19.25 Słuchowisko.
20.00 Koncert popularny z Warszawy.
21.40 Wiadomości sportowe.
22.50 Muzyka taneczna

Płynność pracy w Rosji Sowieckiej.

Tak brzmi nazwa nowej plagi, trapiącej przemysł „planowy" Sowieckiej Rosji. Polega ona na tem, że robotnik sowiecki porzuca swoją pracę i błąka się po kraju w poszukiwaniu lepszych warunków. Zjawisko to było znane już w roku 1930: według danych urzędowego rocznika sowieckiego w roku 1930 na każdych 100 robotników przyjęto nowych 176,7, a opuściło pracę 132,6, czyli, że w ciągu dwu lat cały personel robotniczy trzykrotnie został zmieniony.

W roku bieżącym, jak donosi „Prawda" moskiewska z dn. 15 b. m., zjawisko to przyjęło formy jeszcze bardziej dezorganizujące życie przemysłowe:

„—W bardzo wielu kopalniach Zagłębia Donieckiego personel zmienia się szybciej, niż w przeciętnym hotelu sowieckim".

Już pismo sowieckie „Za Industriu" donosiło w październiku, że skutkiem ciągłych zmian personelu wykwalifikowanego na hutach Uralskich stają piece martenowskie i zakłady produkujące blachę.

„Prawda" przytacza dane z zakładów „Sierp i Młot", gdzie w ciągu jednego kwartału przyjęto 2008, zwolniono 2134 robotników. Część ich odchodzi, nie podając powodu i nie szukając nawet porozumienia z dyrekcją. Opuszczają pracę przeważnie robotnicy wykwalifikowani i personel techniczny. Błąkają się po kraju i w ostatnich miesiącach coraz częściej zaczynają osiadać na wsi, porzucając przemysł.

Są to skutki nieznośnych warunków życia. Skutkiem nieurodzaju nawet najbardziej uprzywilejowanym braknie w Rosji najniezbędniejszych produktów i przedmiotów codziennego użytku. W mieszkaniach brak opału, lub wogóle nie zdążono jeszcze zbudować pieców.

Oceniając skutki tego zjawiska, „Prawda" przytacza słowa Stalina:

„— Jeżeli będziemy tolerować płynność rąk robotniczych, to zdezorganizujemy przemysł, stracimy możność wykonania naszych planów".

Prasa sowiecka zdaje sobie sprawę, że robotnik ucieka pod naciskiem nieznośnych warunków mieszkaniowych i braku wyżywienia, lecz poprzestaje na groźbach represyj w stosunku do „zdeklasowanych żywiołów, które wśliznęły się w szeregi robotnicze. Dla złośliwych łazików nie powinno być miejsca na socjalistycznych fabrykach".

Z KRAJU.

(—) **Niezwykłe metody egzekucyjne** Z Warszawy donoszą: liczne komentarze w świecie kupieckim wywołał akt zastosowania niezwykłych metod egzekucyjnych, w stosunku do jednego zwłaścicieli magazynu z konfekcją przy ul. Chmielnej. Pewnego dnia przybył do sklepu egzekutor i zażądał zapłacenia zaległości podatkowych. Kupiec odpowiedział, że nie ma pieniędzy, zaproponował egzekutorowi zajęcie towarów, znajdujących się w sklepie.

Na propozycję itę egzekutor odpowiedział, że towar nie przedstawia dla niego żadnej wartości i może wziąć na pokrycie zaległości tylko jakieś przedmioty wysoko wartościowe. To mówiąc chwycił kupca za rękę, zdjął mu z palca obrączkę ślubną, poczem zabrał złoty zegarek, który miał na ręce. Kupiec oniemiał Egzekutor, korzystając z tego corychlej opuścił sklep.

(—) **Gorgonowa chora w szpitalu więziennem.** Jak donosiliśmy Gorgonowa miała być w tych dniach przewieziona ze Lwowa do Krakowa, gdzie ma się odbyć przeciw niej rozprawa. Tymczasem wskutek silnego przeziębienia Gorgonowa poważnie zaniemogła tak, iż musiano ją przenieść do szpitala więziennego. Ponieważ istnieje obawa wywiązania się zapalenia płuc, lekarze nie chcą zezwolić na przetransportowanie jej do Krakowa.

(—) **Wypadek arcybiskupa Roppa** Na przechodzącego przez jezdnię na Krakowskiem Przedmieściu wprost kościoła o. o. Karmelitów ks. arcybiskupa 70 letniego Edwarda Roppa najechała dorożka konna, powożona przez Jana Wójcika (Młynarska 64). Ks. Ropp uległ ogólnemu potłuczeniu.

Sprawca najechania Wójcik przewiózł ks. arcybiskupa do szpitala św. Rocha. Po udzieleniu pierwszej pomocy ks. Ropp udał się w stanie dobrym do domu.

(—) **Napad bandycki i rabunek... 2 zł.** Onegdaj o godz. 21-ej trzech nieznanych sprawców dokonało napadu na mieszkanie Anny Berkowej, zam. w Bziu Dolnem, w pow. Pszczyńskim Berkowa, zauważywszy bandytów, wszczęła krzyk, wobec czego bandyci ukryli się w ciemnościach i strzelili 2-krotnie w kierunku domostwa. Po chwili przystąpili ponownie pod okna kuchni i po wybiciu 4-ch szyb, zażądali od B. wydania pieniędzy. Wystraszona kobieta wydała bandytom 2 zł, poczem sprawcy zbiegli w kierunku Bzia Zameckiego.

(—) **Sensacyjne aresztowanie komornika w Radomiu.** Z Radomia donoszą: Dnia 24 bm. we czwartek został aresztowany w Radomiu na mocy rozporządzenia prokuratora komornik sądowy Stupnicki, wyznania prawosławnego.

Aresztowanie nastąpiło na mocy artykułu 262 k. k. o przywłaszczenie sum pieniężnych i art. 286 k. k. za nadużycia władzy.

Ponieważ komornika uważa się za urzędnika państwowego, przeto według art. 291 k. k. w razie zasądzenia stosowany jest wyższy o 50 proc. wymiar kary, jak w stosunku do zwykłego obywatela.

Aresztowanie to wywołało w Radomiu niezwykłą sensację, ponieważ komornik ten był powszechnie znany.

W ostatnich dniach dało się zauważyć, że z komornikiem Stupnickim jest coś nie w porządku, co potwierdziło rozporządzenie prokuratora.

Giełda zbożowo-towarowa.

Na giełdzie warszawskiej w końcu tygodnia notowano następujące ceny:

Żyto I standard 700 gl od 15.75 do 16.00.

Żyto II standard 689 gl od 15.50 do 15.75.

Pszenica jednolita 742 gl od 26.50 do 27.00.

Pszenica zbierana 731 gl od 26.00 do 26.50.

Owies jednolity 468 gl od 16.25 do 16.75.

Owies zbierany 438 gl od 15.00 do 16.50.

Jęczmień na kaszę 15.00—15.50.

Jęczmień browarny 16.50—17.50.

Ziemniaki jadalne 4.00—4.10.

Mąka pszenna luks. wym. 40—50 proc. 45.00—50.00.

Mąka pszenna wym. 60—50 proc. 40.00—45.00.

Mąka żytnia pytl. I gat. 65—55 proc 26.00—28.00.

Mąka żytnia sitk. II gat. po 55 proc. 20.00—22.00.

Mąka żytnia razowa 95 proc. od 20.00 do 22.00.

Humor i Satyra.

W SZKOLE WSPÓŁCZESNEJ

Nauczyciel do małej Jadwisi:

— Jakto, Jadwisiu? W tamtym roku miałaś innych rodziców, a niżeli w tym roku?

Jadwisia:

Tak. Bo tamtego roku tatuś przyprowadził mi nową mamusię, a w tym roku mamusia wzięła sobie nowego tatusia...

POŻYCIE MAŁŻEŃSKIE WŚRÓD GWIAZD FILMOWYCH

Glorja Swanson znaną jest z licznych procesów rozwodowych i ślubów. Obecnie Glorja Swanson wyszła znów za mąż.

W czasie uczty, tknięta jakimś dziwnem przeczuciem pyta małżonka:

— Słuchaj, zdaje mi się, że ja już ciebie dawniej... znałam. Czy przypadkiem nie byłeś już kiedy moim mężem?—

UZASADNIONE PYTANIE

— Niech pan sobie wyobrazi, w Ameryce wsadzili do więzienia mężczyznę, który miał cztery żony.

— Czy za karę, czy też na wypoczynek?

W DOBIE KRYZYSU

— Panie dyrektorze, kasjer zwiał.

— Z kasą?

— Nie, z panią dyrektorową.

—O, jak to dobrze

MĄŻ ZA MILJONY

POWIEŚĆ.

90.

— Siadaj pan i pisz co ci podyktuję.

Hrabia lekko wzruszył rami nami, lecz siadł.

— Spiesz się ze swym triumfem, szalona! — myślał — nie długo on potrwa! Sama wydałaś na siebie wyrok śmierci. — Głośno zaś dodał:—Czekam.

Magdalena zaczęła dyktować:

„Niechaj nikogo nie obwiniają o śmierć moją. Odbieram sobie życie dla uniknięcia zasłużonej kary i przed śmiercią wyznaję moje zbrodnie! Dnia 16 go lipca r. 1881 chciałem zamordować Magdalenę Gallier, zabiłem jej dziecko, którego byłem ojcem i pochowałem trupa na opuszczonym cmentarzu przy ulicy Marcadet".

Hrabia słuchał osłupiały. Nagle erwał się z krzesła.

— Ja nie napiszę tego!—zawołał.

— Napiszesz pan i podpiszesz się!

— Nigdy!

— Powtarzam panu, że napiszesz!

— Żadna siła ludzka nie zmusi mię do tego!

— Tak pan myślisz?... Poczekaj pan chwilkę... Proszę, zbliż się do okna i spójrz na ulicę... Czy widzisz pan tych dwóch policjantów?... Otrzymali oni rozkaz na wszelki wypadek stać przed mim domem.

— Więc cóż mię to obchodzi?

— Powinno obchodzić bardzo wiele, gdyż jeżeli nie zechcesz pan napisać, to zawezwę ich przez loka ja i każę cię zaaresztować!

— Chyba uważasz mię pani za dziecko!—drzeźnił Juljusz szyderczo. Żeby zaaresztować kogo, potrzeba mieć na to rozkaz, a na uwięzienie mnie niema rozkazu!

— Jest coś lepszego niż rozkaz aresztowania!—jest wyrok sądowy!...

— Kłamiesz pani!

— Więc muszę powiadomić pana o wszystkiem, o czem jeszcze nie wiesz! Trgo dnia, w którym sąd mnie uniewinnił, zaocznie skazał Juljusza Merc[illegible]er na dwadzieścia lat ciężkich robót! Jeżeli zaś mi pan nie wierzysz, to przeczytaj ot ten numer „Gazety sądowej", w którym znajdziesz sprawozdanie z tego procesu — i podała mu gazetę, którą hrabia, blady jak płótno, odczytać zaczął.

— Nie trudno będzie dowieść — ciągnęła dalej — że hr. de Lucenay i Juljusz Mercier, szlachcic i bandyta są jedną i tą samą osobą, a co się tyczy dowodów rzeczowych, dostarczy je Juljusz Claude, gdy opowie, co widział w ową noc zbrodni i wskaże sądowi miejsce na cmentarzu Marcadet, w którem spoczywa zamordowane me dziecię! Zasiądziesz wtedy na ławie oskarżonych, a i ja stanę przed sądem, nie jako obwiniona, lecz w charakterze świadka i może jeszcze stać się że sąd ciężkie roboty zamieni ci na gilotynę! Więc czy napiszesz teraz?

— Juljusz de Lucenay z twarzą zmienioną, czołem mokrem od potu padł na krzesło, z którego przed chwilą był powstał.

— Dyktuj pani — szepnął głosem zaledwie zrozumiałym.

Magdalena dyktowała po raz wtóry i hrabia posłusznie zapisał jej słowa.

— Podpisz się pan!—zawołała gdy skończył — lecz pełnem imieniem, nazwiskiem i tytułem.

Hrabia podpisał.

Wzięła skrypt, przeczytała i rzekła:

— Dobrze i mam teraz pewność, że dotrzymasz pan zobowiązania i trzymam cię teraz w mych rękach. Zanim rok upłynie Gabrjela Stellini zostanie hrabiną de Lucenay.

W dzień panskiego ślubu będę się uważała pomszczoną i wrócę panu to pismo; ale gdybyś chciał wyłamać się z pod mej niewoli, to za rok sprawiedliwość wkroczy w swe prawa i ona pomści zamordowane przez ciebie me dziecię!... A teraz precz z przed moich oczu! — zawołała, wskazując ręką drzwi.

Lucenay, zatacza ac sie jak pijany, opuścił salon, nieśmiąc nawet spojrzeć na nią.

Gdy wyszedł na ulicę i minął stojących przed pałacem policjantów zatrzymał się.

— Myślisz, że mię trzymasz w swych rękach — szepnął, rzucając gniewnym wzrokiem ku pałacowi — ale się mylisz. — Zanim rok upłynie ty i Juljusz Claude będziecie już gnili w ziemi, a pismo moje wróci do rąk moich.

Zaledwie Juljusz de Lucenay wyszedł z salonu, Magdalena weszła do pokoju, w którym pozostawiła Walentynę i schowawszy do biurka pismo hrabiego, rzekła do swej przyjaciółki:

— Dokończ że historji którą rozpoczęłaś przed moiem odejściem. Mówiłaś mi, że doktor Vernon odprowadzając cię do domu, opowiadał o Gabrjeli Stellini...

— Tak...

— Więc cóż dalej?

— Otóż słynna Gabri nie nazywa się Stellini, lecz bardzo skromnie Pitou.

— To rzecz mała... Nazwisko Pitou nie tak pięknie dźwięczy, nie więc dziwnego, że zmieniła je...

— Ale poczekaj-no...

c. d. n.

Ze świata.

(X) **Medale za chleb** W pewnem sklepie antykwarskim w Preston w Angiji wystawiono na sprzedaż cały szereg medali za waleczność, otrzymanych przez różnych żołnierzy w czasie wojny światowej za wyróżniające czyny wojenne. Jeden z urzędników Legjonu Brytyjskiego, widząc na wystawie w oknie te medale i ordery, zapytał kupca, skąd się u niego wzięły. Kupiec odpowiedział, że nabył je po cenie od jednego do dwu szylingów od tych bohaterów z wojny światowej, którzy znajdują się w takiem położeniu, iż musieli się wyrzec tych cenionych wielce w czasach normalnych odznak dla kupienia sobie bochenka chleba. Gdy głód człowiekowi dokucza, — ważniejszy dla niego jest bochenek chleba, niż najwyższe odznaczenie waleczności.

Legjon Brytyjski wykupił te medale.

(X) **Obrońca Karny, Który sam był 65 razy Karany.** Jest nim wiedeński obrońca karny dr. K., który do niedawna przez długi szereg miesięcy, procesował się z wszystkimi sądami wiedeńskimi i skarżył sędziów, prezydentów sądów i nawet ministra sprawiedliwości o obrazę honoru. Chodziło mu o tytuł „doktora“, którego odmawiały mu sądy w pismach do niego stosowanych, opierając się na wyroku karnym, mocą którego w swoim czasie — jeszcze podczas wojny — zasądzony został za obrazę majestatu i stracił prawo używania tytułu doktora. Dr. K. stał natomiast na stanowisku, że republika austryjacka nie może uznać tego wyroku, który bierze w obronę— cesarza. Procesów tych było cały szereg i każdy kończył się uwolnieniem sędziów, prezydentów i ministra. Ale z okazji tych procesów dr. K. zadzierał się z sędziami podczas rozpraw i zbierał kary. Przez szereg miesięcy maszerował obrońca z jednego aresztu do drugiego, ale skarżył dalej. Skończyła się ta wojna — pokojem. Prezydent państwa polecił wpisać d-ra K. na listę obrończą i pozwolił mu promować się ponownie. Zaledwie skończył wojnę z sądami, wszczął dr. K. wojnę z wiedeńską Izbą adwokacką, która odmówiła mu wpisu na listę adwokacką. Obraził przy sposobności cały wagen adwokatów i w tym tygodniu miał przeciw sobie aż 37 rozpraw o obrazę tylko w jednym sądzie. Rozprawa trwała trzy dni i została odroczona dla przeprowadzenia dowodów. Te procesy spowodowały olbrzymią popularność d-ra K.

(X) **Kobieta z r. 1933**. W piśmie paryskiem „Paris Midi“ gawędzi fejletonista Louis Leon Martin o Paryżance z r. 1933, podług której ubierają się kobiety całego świata. W przeciwieństwie do lat ubiegłych modna jest obecnie postać wysoka — i pełniejsza. Jeśli kobieta nie jest „przepisowo“ wyso ą, wydłuża ją moda— przez długi płaszcz. Płaszcz ma ujawniać biodra, cała figura a więc linja musi być wyraźna. Podczas gdy płaszcze zwiększyły się, zmalały kapelusze. Modny kapelusz skośnie noszony pokrywać ma maksymalnie pół głowy. Na ogół moda nakazuje kobiecie z r. 1933, być „femme du monde—kobietą światową. Nie isnieje już u kobiety wiek lub starość, są tylko rozmaite lata życiowe... Kosmetyka używa dla starszych i młodszych kobiet tych samych środków. Kosmetyka przerabia starsze panie na młodsze, młode na dojrzalsze, salony piękności wytwarzają „kobiety w konfekcji“. Teraz już wiemy...

(X) **Stałe zmniejszanie się przyrostu ludności w Niemczech.** Problem ustawicznego zmniejszania się ludności w Niemczech jest coraz częściej poruszany na łamach prasy niemieckiej. Obecnie jeden z wielkich dzienników wschodnich „Koenigsberg Hartugsche Zeltung“ przynosi w tej sprawie dłuższy artykuł.

Przyrost ludności w Niemczech zmniejsza się gwałtownie. Przed 20 laty nadwyżka urodzin nad zgonami wynosiła rocznie około 800 do 900 tys., w roku 1931 wynosiła zaledwie 300 tys. Obecnie Niemcy są narodem posiadającym najmniejszy przyrost ludności w Europie. Kwestja przyrostu zaludnienia Niemiec przedstawia się jeszcze niekorzystniej, skoro uwzględni się skład ludności według wieku.

Jeżeli przyrost zaludnienia będzie się utrzymywał w dotychczasowym poziomie, to nastąpi zjawisko wyludnienia się Rzeszy. W roku 1950 ludność Niemiec będzie wynosiła około 67 milj, a w roku 2.000 — 47. milj.

(X) **Szkielet Kobiety z przed 20.000 lat** Grupa antropologów przedstawiła Akademji Nauk w New Yorku sprawozdanie z sensacyjnego odkrycia. Na terytorjum Minesoty znaleziono szkielet kobiety, którego starożytność określają uczeni na 20.000 lat.

Ustalono również cechy charakterystycze przynależności rasowej.

Wszystko wskazuje na to, że kobieta ta należała do rasy żółtej, co byłoby jeszcze [illegible] niem hipotezy o obecności mongołów przed wielu tysiącami lat na kontynencie Północnej Ameryki.

Życie bez wojen,

bez rewolucji i bez... radości.

Wobec tego, że ludność kuli ziemskiej będzie stablizowana, ludzkości nie będą groziły ani wojny ani rewolucje. Russel sądzi, iż dla podtrzymywania w sobie „żywotnej energji“ ludzie będą rywalizowali ze sobę w zakresie szczególnie niebezpiecznych eksperymentów lotniczych, zdobywaniu tajemnic polarnych, odkrywaniu skarbów ukrytych na dnie morza.

Życie na ziemi za lat 100 będzie pozbawione radości; niewiele istniejących „przyjemności“ zachowa się nadal — wątpliwe jest czy literatura i sztuka zachowają swe istnienie w nowej formie oraz wśród przyszłych „kulturalnych„ rozrywek ludzkości. Olbrzymi rozwój radja, telewizji, zbiorowe podróże do najtajniejszych zakątków ziemi, zwiedzanie biegunów, czy dna morskiego — oto przyszłe rozrywki ludzkości.

Taką widzimy z tego, dla ludzkości przyszłość najbliższą nie wesołą, Kryje w sobie natomiast olbrzymie zużycie sił intelektu, woli i charakteru przyszłych pokoleń. Kto wie czy na tej drodze ludzkość znajdzie swe szczęście.

Redaktor i Wydawca: JAN BARYLSKI. Nakładem Spółdzielni wydawniczej.

Druk. „Udziałowa“ w Częstochowie.